

Sygn. akt II Ca 671/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Piotrowska
Sędziowie:	SO Robert Figurski (spraw.) SO Sabina Ziser
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa J. T. (1)

przeciwko pozwanemu J. T. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotoryi

z dnia 30 sierpnia 2012 roku

sygn. akt I C 17/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 671/12

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Złotoryi wyrokiem z 30 sierpnia 2012 roku zasądził od pozwanego J. T. (2) na rzecz powódki J. T. (1) kwotę 6.899,24 zł z ustawowymi odsetkami (punkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.538,79 zł tytułem kosztów procesu (punkt III). W ocenie tego Sądu, ustalenie w podziale majątku nierównych udziałów byłych małżonków skutkuje takim samym, tj. nierównym podziałem w

zakresie odpowiedzialności za wspólne zobowiązania, a jeżeli jeden ze współdłużników spełnił świadczenie, to służy mu – w odpowiedniej do udziału wysokości – regres w stosunku do dłużnika, za którego spełnił zobowiązanie. Za przyjęciem takiego stanowiska, zdaniem Sądu pierwszej instancji, przemawia treść art. 376 § 1 zdanie pierwsze k.c. oraz art. 207 k.c. Opierając się więc na tych przepisach, Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powódki, z tym że dochodzoną kwotę pomniejszył o 1/3 kwot zgłoszonych przez pozwanego do potrącenia. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało wydane przy ustaleniu, że powódka utrzymała się ze swym żądaniem w 87%.

Wyrok ten w punktach I i II zaskarżył pozwany apelacją opartą na zarzucie naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 376 § 1 zdanie pierwsze k.c. oraz art. 207 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie. Wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa, względnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, które podziela, zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Stanowisko pozwanego przyjęte w sprzeciwie od nakazu zapłaty i konsekwentnie utrzymywane w toku całego postępowania z apelacją włącznie dowodzi błędnego rozumienia istoty roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi. Istnienie solidarnej odpowiedzialności dłużników nie oznacza, że dłużnik, który spełnił świadczenie, może żądać od każdego z pozostałych dłużników zwrotu tego spełnionego świadczenia wyłącznie w częściach równych. Wbrew przekonaniu pozwanego, art. 376 k.c. nie zawiera żadnego domniemania, a więc również domniemania odpowiedzialności w równych częściach dłużników solidarnych w przypadku zaspokojenia wierzyciela przez jednego z nich. Z przepisu tego natomiast wynika, że zakres roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi może być różny, w zależności od treści stosunku prawnego istniejącego między współdłużnikami. Dopiero zaś wtedy, gdy zakresu tego nie da się wyprowadzić z treści wspomnianego stosunku, przepis ten upoważnia dłużnika, który świadczenie spełnił, do żądania zwrotu w częściach równych. Treść natomiast tego stosunku określa umowa, orzeczenie sądu lub ustawa.

W tym wypadku taki stosunek, odbiegający od zasady równych udziałów małżonków w majątku wspólnym, został ukształtowany w orzeczeniu, którym dokonany został podział majątku wspólnego stron. I mimo że w sprawie o podział majątku wspólnego sąd nie rozlicza długów byłych małżonków, to nie ulega wątpliwości, że ustalenie w tym postępowaniu nierównych udziałów nie ogranicza się tylko do aktywów, lecz także rozciąga się na pasywa. Byli małżonkowie w takim samym więc stosunku ponoszą odpowiedzialność za wspólne zobowiązania, w jakim podzielony został między nimi ich wspólny majątek.

Sąd Rejonowy zatem trafnie oparł rozstrzygnięcie na przepisie art. 376 § 1 k.c. i właściwie przepis tej zastosował. Dlatego gdyby nawet zgodzić się z zarzutem apelacji co do naruszenia art. 207 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie, z tym że nie z tej przyczyny, że przepis ten reguluje stosunkami między współwłaścicielami nieruchomości, lecz z tego względu, że jest on jednym z przepisów regulujących współwłasność w częściach ułamkowych, których nie stosuje się do ustawowej wspólności małżeńskiej, a które po ustaniu małżeństwa mają zastosowanie o tyle, o ile przepisy dotyczące małżeńskich ustrojów majątkowych nie stanowią inaczej, to okoliczność ta nie zmienia faktu, że zaskarżony wyrok, w świetle przytoczonej argumentacji, odpowiada prawu, a zarazem jest zgodny z poczuciem powszechnie rozumianej sprawiedliwości.

W tym stanie rzeczy apelacja, która z powyższych względów pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw, podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 385 k.p.c.

Postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego wydane zostało na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialność za wynik sprawy.